



W numerze m.in.:

- Chór "Jutrzenka";
- Znów Cię spotkam...
- Świeta w naszych domach;
- rubryki stałe;

U Wszechpośredniczki

Pismo wspólnoty parafialnej w Jedłowniku;

23 grudnia 2007, numer 133;



Maryja woła!

A: Hej:) I co tam u was? U mnie bardzo dobrze;) Zbliżają się moje ulubione święta

z czego się bardzo cieszę;)

M: Tak uwielbiam święta;) Z naszymi maryjkami też będziemy miały swoją wigilijkę. Będziemy śpiewać kolędy, bawić się i jeść różne smakołyki;) Oczywiście w świętach nie jest najważniejsze to co jemy. Najważniejsze jest to aby dobrze przygobać się

do świąt. Nie chodzi tylko o powycieranie kurzów, umycie okien ale również o to aby uporządkować swoje serduszko poprzez Spowiedź i Komunie Świętą na przyjęcie małego Dzieciątka Jezus

A: Pewien ojciec franciszkanin powiedział kiedyś, że wszyscy powinniśmy być jak osiołki. A dlaczego? Bo...

M: Bo powiedzcie mi kto był w stajence podczas narodzenia Pana Jezusa? Kto był przy jego wejściu do Jerozolimy?

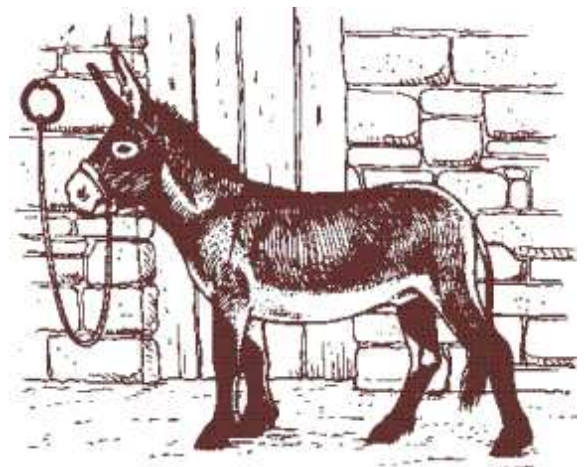
Osiółek:)

A: osiołek zawsze był oddany Panu Jezusowi, zawsze mu pomagał. My też tacy powinniśmy być chętni do pomocy, oddani Panu Bogu.

M: a teraz krótkie życzonka dla was;)

**Zrodzony na sianie, w półmroku stajenki,
Śpi w ramionach Maryi Jezus malusieńki.
Świątą noc złocista gwiazdka opromienia,
Gromadzą się wokół przyjazne stworzenia.
Lulajże Jezuniu snem cichym, szczęśliwym,
Obdarz nas radością i szczęściem prawdziwym.**

Aga i Monika



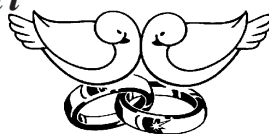
Do Rodziny Dzieci Bożych zostali włączeni:



- Pustuła Agata Maria
- Zychma Błażej Marek
- Joanna Maria Dzierżęga

Z życia parafii: Do Domu Ojca odeszli:

Sakramentalnym węzłem małżeńskim połączyli się:



Olszewska Anna -
Sznapka Marcin



- 17. 12. 2007
- + Gertruda Patas, I. 68
- 29. 11. 2007
- + Antoni Czech, I. 72



*Według wieloletniej
już tradycji
serdecznie zapraszamy*

na

Rodzinne kołędowanie

w drugi dzień Świąt

Bozego Narodzenia

o godzinie 15.00!!!



Świ@telko - listy do Przyjaciela

Mój Przyjacielu,
witam Cię serdecznie w
ostatnią niedzielę Adwentu.
Czas teraz na odpoczynek i
duchowe przygotowanie do
Świąt. Mamy pewnie krzątają
się w kuchni troszcząc się o
świąteczne wypieki. W końcu to
już jutro Wigilia. Część ludzi
pójdzie jeszcze do spowiedzi,
część będzie robić zakupy,
dzieci odbiorą nagrody za
regularne uczestniczenie w
Roratach. A wieczorem będą
wypatrywać pierwszej gwiazdy
na niebie.

- Ja nie cieszę się na Świąta -
powiedziała 85-letnia kobieta. -
Pochowałam już dwóch mężów,
a syn zmarł 6 lat temu.

Choroba nie pozwala mi wogóle
wyjść z domu. Nawet na balkon
trudno wyjść, bo na dworze jest
bardzo zimno. Będę w wigilijny



wieczór z moim
adoptowanym
synem.
- Nie mogę się
doczekać Świąt -
powiedział 45-letni
mężczyzna. - To
czas kiedy całe
życie codzienne zostaje gdzieś
w tle, i całą rodziną poprostu
świętujemy! Codziennie moja
żona lub ja chodziliśmy z
dziećmi na 6:45 na mszę
roratnią. Byliśmy w spowiedzi,
którą nazywamy prywatną
audiencją u Pana Jezusa.
Zaprosiliśmy rodziców na
Wigilię, aby nie musieli tego
wieczoru spędzać sami.

- Cieszę się, że zaniedługo
będą Świąta - powiedziała 7-
letnia dziewczynka. - Ale
martwię się, że mój straszy brat
wcale ich nie przeżyje. On pali
dużo papierosów i często pije
piwo. Mama ciągle się o niego
martwi. W zeszłym roku wołał
jechać z kolegami w góry niż
spędzić z nami Świąta. Bardzo
bym chciała, żeby mój brat był z
nami i żebyśmy razem śpiewali

kolędy przy choince.
Życzę Ci Przyjacielu, aby te
Świąta były owocne w wiarę,
nadzieję i miłość. Przyjmując
małego Jezusa do serca
przyjmujemy Boga Ojca, który
stworzył nas na swój obraz i
podobieństwo; przyjmujemy
Ducha Świętego - Parakletę
czyli pocieszyciela i obrońcę
przed złem, tego który prowadzi
nas dobrą drogą w życiu. Niech
Świąta będą czasem
rodzinnych spotkań i
kołędowania przy choince, w
atmosferze miłości i szacunku
do wszystkich, nawet tych,
których nie lubimy, których
ciężko nam szanować. Także
dla nich Jezus przychodzi na
świat z wyciągniętymi rękami i
sercem przepelnionym
miłością. Życzę Ci, Przyjacielu,
abyś poczuł obecność żywego
Boga. Abyś na modliwie słyszał
Jego głos, Jego odpowiedzi na
Twoje pytania. Niech przepelni
Cię radość z Jego obecności.
Zaśpiewamy Gloria! Chwała!
Światelko

Znów Cię spotkam na pasterce w tę noc cichą....

Świątem, które w naszej śląskiej tradycji zajmuje bardzo ważne miejsce jest Boże Narodzenie. Szczególna atmosfera panuje w dzień Wigilii. Z tym dniem związanych jest też najwięcej obrzędów, obyczajów i wierzeń. Wigilia to jedno z najbardziej rodzinnych świąt. Dużą rolę w tworzeniu świątecznej atmosfery odgrywa wystrój domu, mieszkania i samego obejścia. W niektórych regionach sąsiedzi prześcigają się w świątecznych dekoracjach obejścia domu budując nawet stajenki. We wszystkich domach w samym centrum króluje pięknie przystrojona choinka, bez której trudno wyobrazić sobie Boże Narodzenie. To jedna z młodszych tradycji świątecznych. Pierwsze choinki pojawiły się w Polsce w XIX w. głównie, w miastach, w domach Niemców i ewangelików pochodzenia niemieckiego. Stopniowo zwyczaj rozszerzył się na całą Polskę. Wcześniej polskie domy zdobiły w czasie świąt zielone gałązki jodły, świerku lub sosny. Dawniej elementami świątecznego wystroju były też snopy zbóż, siano oraz słoma. Miały zapewniać dobre urodzaje, miały również przypominać o ubogim narodzeniu Jezusa. Zwyczaj ten przypomina dziś niewielka ilość sianka wkładana pod obrus. Dziś w wielu domach pod talerze wkłada się pieniądze, a po wieczerzy do portfela rybią łuskę lub ość - wszystko to ma zapewnić

dostatek w nadchodzącym roku. Na stole przygotowuje się dodatkowe nakrycie, przeznaczone dla nieoczekiwanego gościa. Pusty talerz to także wyraz pamięci o bliskich, którzy odeszli. W dawnej Polsce Wigilia Bożego Narodzenia uważana była za dzień, którego przebieg miał decydować o całym roku. Należało, więc przeżyć go w zgodzie, spokoju i okazywać sobie największą życzliwość. Podobno to, co robi się w wigilię będzie nam towarzyszyć przez cały rok. Podobnie jak i dziś, od wczesnego świtu trwały przygotowania do wigilijnej kolacji. Wszystkie prace gospodarskie musiały być zakończone przed zapadnięciem zmroku, przed wieczerzą, która była i jest dotychczas najważniejszym momentem obchodów wigilijnych. Kolację wigilijną, którą tradycyjnie rozpoczyna się wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdy, poprzedza wspólna modlitwa, odczytanie fragmentu Ewangelii o narodzinach Jezusa. Później następuje dzielenie się opłatkiem, świętym chlebem na znak pojednania, miłości, przyjaźni i pokoju. Towarzyszy temu wzajemne składanie życzeń. Następnie z najbliższymi zasiadamy do stołu. Wieczerza wigilijna składa się wyłącznie z dań postnych. Najczęściej przyrządza się ich 12, bo tyle jest miesięcy w roku lub według innej interpretacji - bo tyłu



apostołów poszło za Chrystusem. Rzadko jednak liczy się skrupulatnie kolejne dania. Im jest ich więcej, tym większy dostatek zapanuje w nadchodzącym roku. Każdej potrawy należy przynajmniej skosztować. Wywodzi się to z odwiecznej tradycji nakazującej szacunek płodom ziemi i przygotowanym z nich pokarmom. Tradycyjnie na stole nie może zabraknąć karpia, moczki i makówek i zupy z ryby lub fasoli. Po kolacji dzieci i dorośli otrzymują prezenty od Dzieciątka w tym samym czasie wszystkie panny powinny wybiec z domów na dwór by nasłuchiwać, z której strony pies zawyje - z tej kawaler do domu przyjdzie. Zwierzęta przemawiają ludzkim głosem, w tę wyjątkową noc zakwita kwiat paproci. W wielu domach rozpoczyna się wspólne kolędowanie. Wieczór wigilijny kończy się zwykle udziałem w Pasterce, uroczystej i niezwyklej mszy o północy.

*Znów Cię spotkam na pasterce
w tę noc cichą
Znów zobaczę tę stajenkę
Twoją lichą*

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Niedziela - 23. 12. 2007 r. - 4 Niedziela Adwentu

7.00 - Za + Franciszka Słanina, żonę Genowefę, córkę Marię, Franciszkę i Józefa Smiatek

9.30 - Za + Teresę Szymik (3 r. śm.)

11.00 - Za + Romana Dziurok (1 r. śm.)

16.30 - Za + Helenę Urbanek

Poniedziałek - 24. 12. 2007 r. - Dzień powszedni

6.30 - Za + Pawła i Emilę Nowak, Karola Wawoczny, rodziców, Jadwigę i Augustyna Wawoczny

6.30 - Za + Danutę Węgrzyk

8.15 - Za + ks. Proboszcza Antoniego Roboty (79 r. śm.) i za ++ kapłanów

24.00 - Pasterka - 1. Za Parafian

2. Za ofiarodawców i dobroczyńców naszej parafii

3. Za ++ parafian

Wtorek - 25. 12. 2007 r. - Uroczystość Narodzenia Pańskiego

7.00 - Do Bożej Op. za wst. MBWŁ z ok. 50 r. ur. w intencji Sylwestra

9.30 - Za parafian

11.00 - Za + Andrzeja Bor, rodziców i dziadków

15.00 - Nieszpory świąteczne

Środa - 26. 12. 2007 r. - Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

7.00 - Za + Marię Bura (9 r. śm.)

9.30 - Za + ks. Fabiana Zbieszczyk, rodziców Paulinę i Józefa

11.00 - Za + Stanisława Mrozek (2 r. śm.)

11.00 - Za + Zofię i Leona Grzesik, córkę Reginę, synów Franciszka i Józefa, żonę Anielę

13.00 - Chrztę i roczki: Tomasz Minko

Czwartek - 27. 12. 2007 r. - Święto św. Jana, Apostoła

6.30 - Za + Stefana Kucza (ur.)

6.30 - Za + Pawła Kleibert od znajomych z ul Wolności

6.30 -

Piątek - 28. 12. 2007 r. - Święto św. Młodzianków, męcz.

6.30 - Za + Małgorzatę Świerczek (9 r. śm.)

6.30 - Do Op. Bożej za wst. MBWŁ i św. Antoniego z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze w pewnej intencji

6.30 - Za + Ryszarda Szromek, Franciszka Capek, męża i syna, Marię Kloc, męża, Teresę Szromek

8.00 - Ku czci Świętych Młodzianków w intencji dzieci naszej parafii

Sobota - 29. 12. 2007 r. - V Dzień w Oktawie Bożego Narodzenia

6.30 - Za + Franciszkę Południk, męża Teodora, Marię Weps, ojca Alfonsa, rodziców

6.30 - Za + Józefa i Gertrudę Reclik, Helenę i Bernarda Starzyczny

13.00 - Ślub ze Mszą Św. - Kozubek Agata - Masorz Cyprian

16.30 - Za + Jana Topisz, rodziców, Romana i Marię Menżyk

Niedziela - 30. 12. 2007 r. - Święto św. Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

7.00 - Za + Antoniego Mrozek, ż. Alojzję i Jadwigę, córkę Helenę i męża Jana, Wilhelma Piecha, żonę Zofię

9.30 - Za + Anastazję Mucha (10 r. śm.), męża Józefa

11.00 - Za + Ernę Brachmański (ur.)

16.30 - Za + Jana Bzdek (6 r. śm.)

Ogłoszenia Duszpasterskie

Kolekta na potrzeby naszego kościoła. "Bóg Zapłać" za ofiary.

IV Niedziela - 23. 12. 2007 r.

Spowiedź przed każdą Mszą św. oraz od 15.00 - 17.00.

16.00 - Nabożeństwo adwentowe.

16.30 - Msza św.

Poniedziałek - 24. 12. 2007 r. - Wigilia

Spowiedź: 6.30 - 12.00 i 13.00 - 16.00

8.15 - Roraty. Dzieci otrzymają nagrody za uczęszczanie na tegoroczne roraty.

23.30 - Czuwanie modlitewne przed pasterką przygotowane przez młodzież.

24.00 - Pasterka. Kolekta na pasterce przeznaczona jest na Fundusz Ochrony Życia.

Wtorek - 25.12.2007 r. - Uroczystość Narodzenia Pańskiego

15.00 - Nieszpory kolędowe. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do licznego udziału. Przynosimy książeczki. Nie będzie Mszy św. o godz. 16.30.

Środa - 26. 12. 2007 r. - Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

13.00 - Chrzty i roczki

15.00 - Kolędowanie rodzinne przy żłóbku. Zapraszamy całe rodziny. Wykonawcami będą dzieci. Dzieci, które chcą wystąpić zgłaszają się u Ks. Dariusza, Siostry Marianny lub Pani Katechetki Katarzyny Bor.

Nie będzie nieszporów i Mszy św. o godz. 16.30.

Czwartek - 27. 12. 2007 r. - Święto św. Jana Apostoła

Po porannej Mszy św. poświęcenie wina.

9.00 - Kolęda: 1. Turzyczka - ul. Starowiejska i ul. Poprzeczna

2. Turzyczka - Objazd

Piątek - 28. 12. 2007 r. - Święto św. Młodzianków, męcz.

8.00 - Msza św. w intencji dzieci. Zapraszamy wszystkie dzieci i matki z najmniejszymi pociechami. Po Mszy św. będzie błogosławieństwo dzieci.

9.00 - Kolęda: 1. ul. Pszowska od Kokoszyc nr parzyste

2. ul. Pszowska od Kokoszyc nr nieparzyste

Sobota - 29. 12. 2007 r. - V dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego

9.00 - Kolęda: 1. ul. Wolności od kaplicy

2. ul. Wolności od nr 80 (od kościoła)

Niedziela - 30. 12. 2007 r. - Święto św. Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

Kolekta na potrzeby naszej parafii.

13.00 - Kolęda: 1. ul. Goślawa od ul. Czyżowickiej oraz ul. Modrzewiowa

2. ul. Goślawa od szkoły

16.30 - Msza św.

** Serdecznie dziękujemy Siostrze Zakrystiance i wszystkim osobom, które Jej pomagały, za zbudowanie stajenki oraz udekorowanie kościoła na święta. Dziękujemy za ofiarowane choinki, kwiaty i ozdoby choinkowe.*

** Kolęda dodatkowa, dla osób, które nie mogą przyjąć kapłana w wyznaczonym terminie, będzie w niedzielę 13 stycznia 2007 r. o godz. 13.00. Zgłoszenia przyjmowane są w zakrystii i kancelarii.*

** Polecamy do czytania Święteczny numer Gościa Niedzielnego oraz gazetkę parafialną "U Wszechpośredniczki"*

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
wszystkim Parafianom i Gościom,
obfitości łask Bożych, pokoju i radości
oraz miłych chwil w gronie rodzinnym
życzą duszpasterze.**

*Klęknę gdzieś z boku ołtarza u
stóp Króla i Nędzarza
I zaśpiewam Ci kolędę jedną
cichą*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w tę noc cichą
Znów zobaczę
tę stajenkę Twoją lichą*

*Klęknę gdzieś z boku ołtarza
u stóp Króla i nędzarza
I zaśpiewam
Ci kolędę jedną cichą.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w środku nocy
Znów tak będzie
jak mówili nam prorocy*

*Pośród mędrców i Aniołów,
wśród pasterzy, owiec, wołów
W żłobie zrodził
się Pan świata i wszechmocy.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w środku nocy
Znów tak będzie
jak mówili nam prorocy*

*Pośród mędrców i Aniołów,
wśród pasterzy, owiec, wołów
W żłobie zrodził
się Pan świata i wszechmocy.*

*Pośród mędrców i Aniołów,
wśród pasterzy, owiec, wołów
W żłobie zrodził
się Pan świata i wszechmocy.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w tę noc jedną
noc przy której
wszystkie inne noce bledną*

*Dziś kto żyw do Ciebie śpieszy
by Twym przyjściem się
nacieszyć
Przyjściem Króla
co stajenkę ma tak biedną.*

*Dziś kto żyw do Ciebie śpieszy
by Twym przyjściem się
nacieszyć
Przyjściem Króla
co stajenkę ma tak biedną.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce pośród ludzi
Co się zbiegną
gdy ich dzwon kościelny zbudzi*

*By Twe uczcić urodziny
Twoim chlebem Twoim winem
By kolędy
znów radośnie Tobie nucić.
By Twe uczcić urodziny
Twoim chlebem Twoim winem
By kolędy
znów radośnie Tobie nucić.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w tę noc białą
Przy tym sianku
co okrywa Twoje ciało*

*Skromne Twoje przyodzenie,
biedne Twoje Boskie mienie
Lecz wystarczy
by Cię okryć wieczną chwałą.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w tę noc cichą
Znów zobaczę
tę stajenkę Twoją lichą*

*Klęknę gdzieś z boku ołtarza
u stóp Króla i nędzarza
I zaśpiewam
Ci kolędę jedną cichą.*

*Klęknę gdzieś z boku ołtarza
u stóp Króla i nędzarza
I zaśpiewam
Ci kolędę jedną cichą.
biedne Twoje Boskie mienie
Lecz wystarczy
by Cię okryć wieczną chwałą.*

*Skromne Twoje przyodzenie,
biedne Twoje Boskie mienie
Lecz wystarczy
by Cię okryć wieczną chwałą.*

*Znów Cię spotkam
na pasterce w tę noc cichą
Znów zobaczę
tę stajenkę Twoją lichą*

*Klęknę gdzieś z boku ołtarza
u stóp Króla i nędzarza
I zaśpiewam
Ci kolędę jedną cichą.*

*Klęknę gdzieś z boku ołtarza
u stóp Króla i nędzarza
I zaśpiewam
Ci kolędę jedną cichą.*

Marzena Machnik



Chór "Jutrzenka"

Z PRZESZŁOŚCI

Parafialny chór "Jutrzenka" sięga swą historią w czasy, gdy polskość Śląska była rzeczywistością trudną i drogocenną, bo płacono za nią krwią Ślązaków. To rok 1921. W długie zimowe wieczory zrodziła się myśl powołania do istnienia polskiego Towarzystwa Śpiewaczego. Na spotkanie organizacyjne zwołane w Turzycze (wówczas zwanej Małą Turzą) przez panów Józefa Zajęca z Karkoszki, Maksymiliana Iksała, Pawła wieczorka, Jana Pogodę oraz Ignacego Prudla z Turzyczki przyszło czterdzieści kobiet i trzydziestu mężczyzn. Towarzystwu nadano nazwę "Jutrzenka". Śpiewano wówczas pieśni patriotyczne. W maju tego roku chórzyci brali czynny udział w powstaniu. Jesienią zasięg Towarzystwa poszerzył się o wieś Jedłownik, a liczba członków

wzrosła do dziewięćdziesięciu. W święta Bożego Narodzenia chór śpiewał kolędy i pastorałki polskie w kościele parafialnym św. Barbary. W kronice czytamy, że z uwagi na wielkość kościoła wystąpić mogło "zaledwie" 45 osób, co spotkało się z niezadowoleniem chórzystów. Niebawem, w lipcu 1922 roku ze składek członkowskich ufundowany zostaje sztandar obecnie przechowywany w wodzisławskim Muzeum.

Najbliższe dziesięciolecie to działalność teatralna Towarzystwa oraz znaczona sukcesami obecność chóru "Jutrzenka" na regionalnych zjazdach śpiewaczych. W roku 1927 w ramach Towarzystwa powstaje chór męski.. Po latach "tłustych" nadchodzą "chude": w roku 1932 zawieszona zostaje działalność chóru mieszanego, ma jednak miejsce owocna działalność gałęzi teatralnej i chóru męskiego.

Po 1 września 1939 roku oficjalna działalność Towarzystwa została przerwana. Kto z chórzystów nie walczył, nie był deportowany bądź nie musiał uciekać - podtrzymywał polską tradycję śpiewaczą przez nieoficjalne spotkania po domach. Wojna zebrała swoje żniwo i szeregi chórzystów przerzedziły się do tego stopnia, że chór było trzeba organizować od podstaw. Wtedy też zasiłowała jego szeregi jedłownicka młodzież. Wraca pasmo sukcesów z nagraniami w Polskim Radiu włącznie.

W roku 1962 Towarzystwo Śpiewacze "Jutrzenka", świętując swoje czterdziestolecie liczy 66 członków.

Z TERAŹNIEJSZOŚCI

Po około dziesięcioletniej przerwie chór "Jutrzenka" wznowił swoją działalność w maju 2001 roku. W kolejnych miesiącach jego skład



Poradnia Życia Rodzinnego

ustalił się w liczbie trzydziestu osób. Działalność chóru ukierunkowana jest na liturgię, więc repertuar chóru obejmuje głównie pieśni religijne zgodnie z biegiem Roku Kościelnego: kolędy i pastorałki, pieśni pasyjne, maryjne i inne. Tradycją stał się udział chóru "Jutrzenka" w koncertach kolęd i pieśni maryjnych w naszym parafialnym kościele. Angażujemy się również w liturgię Triduum Paschalnego, odpust, Pasterkę oraz inne uroczystości. Nawiązaniem do patriotycznego zaangażowania w przeszłości był udział chóru w powiatowych i miejskich obchodach 85 rocznicy Odzyskania Niepodległości w 2003 roku. Ważny dla nas jest również dwukrotny udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Pieśni Pokutnej i Pasyjnej w Żorach.

Teraźniejszość Chóru Parafialnego "Jutrzenka" to nie tylko próby i występy. Coroczne świętowanie dnia św. Cecylii, spotkania karnawałowe, pikniki i wspólne wyjazdy zbliżają do siebie ludzi urodzonych między rokiem 1930 a 1980. Wspólna praca, modlitwa i zabawa sprawiają, że nie jesteśmy jedynie chórem, ale prawdziwie żywą wspólnotą parafialną.

A PRZYSZŁOŚĆ ?

Wielu chórzystów związanych jest z chórem "Jutrzenka" od lat 60. zeszłego wieku, czyli większą część swojego życia, stąd ich szczególnie głęboka troska o kondycję chóru w nadchodzących latach. Niepokoi fakt, że chór ma dość wysoką średnią wieku. Mamy jednak nadzieję, że nie dojdzie do kolejnego "zawieszenia działalności" chóru o tak pięknych tradycjach i ponad 85-letniej historii. Chóru, w który obecni śpiewacy wkładają wiele serca, ogrom pracy i sił na chwałę Bogu i ku radości bliźnich.

Barbara Malirz



Tradycja ludowa powiada, że w noc wigilijną zwierzęta mówią ludzkim głosem, toteż dawniej nieodłączną częścią świątecznych wydarzeń były odwiedziny stajni, obory czy chlewika. Człowiek mógł gęściej i najuważniej wsłuchujemy się wtedy posłuchać, co też zwierzęta mają do powiedzenia. Na temat ludzi, oczywiście...

Dziś sytuacja się zmieniła. Osobiście nie znam nikogo, kto by ten zwyczaj podtrzymywał, ani też nikogo, ko by o takiej rozmawiającej ze zwierzętami osobie bodaj słyszał. Cieszy natomiast dość młoda tradycja: otóż w czasie okolo świątecznym to ludzie zaczynają mówić ludzkim głosem... Nie, to nie pomyłka. W dobie technicyzacji, automatyzacji, informatyzacji i innych, skomplikowanych a wszechobecnych procesów człowiek ulega jakby "odczłowieczeniu", te wszystkie nowe zjawiska, choć bardzo pożyteczne, sprawiają, że tempo naszego życia ogromnie przyspiesza. Nasze oczy zamiast na bliskich, częściej są skierowane w przednią szybę prowadzonego właśnie samochodu albo w monitor komputera, a przelotnym spojrzeniem najczęściej w ciągu dnia jest obdarowywany zegarek. Co do słuchania - najczęściej wsłuchujemy się w głos płynący z aparatu telefonicznego. I tak mija dzień za dniem, tydzień za tygodniem. I na nic obietnice, że ten weekend spędzimy w rodzinnym gronie, odbudowując pieczołowicie rozluźnione w całotygodniowej gonitwie międzyludzkie więzi. Te dwa dni mijają szybciej niż migrena. Sobotę trzeba załatwić to i tamto, jakieś zakupy, porządki, w niedzielę trochę dospać, dojeść, kościół i - znów poniedziałek... Działamy niczym roboty zaprogramowane na pięć dni ciągłej aktywności i te dwa dni wolne od pracy są zbyt dużym szokiem, coraz mniej z nas potrafi się "doczłowieczać", odpoczywać w sposób mądry, rozwijający, ubogacający wewnątrz.

Jednak w obliczu nadchodzących świąt zaczynamy myśleć bardziej "po ludzku", bardziej dostrzegamy innych, więcej myślimy o przyjaciółach i krewnych. Wreszcie dochodzi w nas do głosu to, co najbardziej ludzkie. W tym czasie, gdy kolejne dni są krótkie i ciemne, potrafimy obdarzać się śmiechem i serdecznością jakby chętniej, niż kiedy indziej... Ta życzliwość przybiera nieraz wymiar namacalny: obdarowujemy się wzajemnie domowej roboty ciasteczkami, własnoręcznie wykonanymi ozdobami na choinkę. Wysyłamy kartki świąteczne i SMS-y - trzeba przyznać, że z roku na rok ładniejsze... I tak wędruje ten owoc życzliwości od ogrodnika do furtiana, od furtiana do opata, od opata do piekarza, od piekarza z powrotem na furtę (opowiadał o tym kiedyś ksiądz Dariusz w homilii)...

Jedna z rzadko śpiewanych kolęd mówi: "Narodziła nam się Dobroć w samym sercu biedy..." I dlatego święta Bożego Narodzenia obchodzimy co roku z nową radością, z nowym zaangażowaniem, jakby to było pierwsze Boże Narodzenie w naszym życiu, bo potrzebujemy tej Dobroci Boga, Jego miłości i przebaczenia, potrzebujemy życzliwości i zrozumienia ze strony innych ludzi i równie mocno potrzebujemy sami okazywać innym naszą ludzką twarz często w codzienności ukrytą za woalem pośpiechu, kłopotów i trosk

Na koniec życzenia:

obyśmy wszyscy zachowali tę świąteczną umiejętność "mówienia ludzkim głosem" jak najdłużej, może aż do kolejnych świąt Bożego Narodzenia.

Oby ta rodząca się w wigilijną noc Dobroć znalazła mieszkanie w naszych sercach, by nie zdarzyło się tak, jak w wierszu Jerzego Lieberta:

*Ptaki niby dzwoneczki cieszą się kolędą -
Chrystus nam się narodził i nowe dni będą
Do stajni betlejemskiej aż od brzegów Wisły
Z ptakami smutne samy dziwować się przyszyły.
Wiewiórka zęby szczerzy i w niebo się patrzy,
Jak dwa gołębie płyną na błękitnej tarczy.
I kwiaty, choć to zima, czas mroźny i cichy,
Niosą mirrę, kadzidło i złote kielichy.
I pawie przyfrunęły z krajów cudzoziemskich,
By swe pióra przyrównać do skrzydeł anielskich.
A mały Jezus smutny w drzwi patrzy i czeka,
By pośród witających zobaczyć człowieka.*

Barbara Malirz



Z pamiętnika szczęśliwego wikarego...

Kończy się rok, zaczyna się rok... naszego życia. Naszego: mojego, Twojego. Nie jakiś rok abstrakcyjny, lecz realny. Czas dany nam przez Boga. Warto więc trochę pomyśleć o tym, co ważne, istotne. Tak zwyczajnie, bez zawiłego wnioskowania. Proponuję taki oto ("skradziony" z Internetu) tekst, który można potraktować jako myśli do małych, prywatnych rekolekcji u progu nowego roku...

Globalna wioska

Wyobraź sobie przez chwilę, że udało nam się zmniejszyć cały świat do wielkości jednej wioski z dokładnie 100 mieszkańcami, zachowując istniejące właściwości w prawdziwych proporcjach. Świat wyglądałby wtedy mniej więcej tak - wśród mieszkańców wioski byłoby:

57 azjatów
21 Europejczyków
14 Amerykanów
8 Afrykańczyków
52 kobiet
48 mężczyzn
70 kolorowych
30 białych
70 nie - chrześcijan

30 chrześcijan
0.6 osób władałoby 59%
wszystkich bogactw
80 mieszkałoby w złych
warunkach
70 byłoby analfabetami
50 jest niedożywionych
1 jest umierający
1 się rodzi
1 ma komputer
Jeżeli się zastanowić przez
chwilę nad powyższym, to łatwo
dojść do wniosku, że Ty i ja
mamy się nieźle, prawda
?

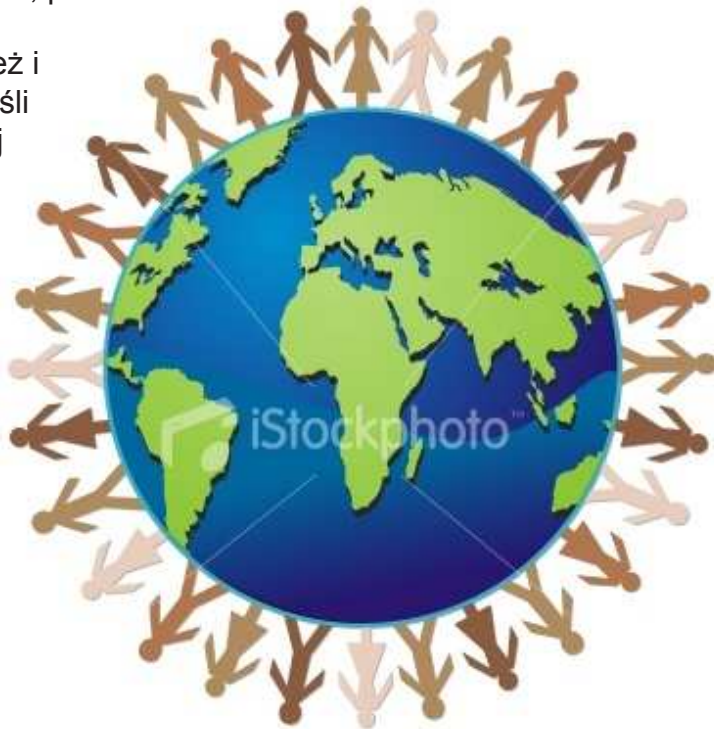
Pomyśl również i
nad tym, że jeśli
wstałeś dzisiaj
rano i
czułeś się
bardziej
zdrowy, niż
chory, to
masz dużo
więcej
szczęścia
niż ten
milion ludzi,
który umrze
w ciągu
najbliższego
tygodnia.

Jeżeli nigdy nie byłeś narażony
na strach w walce, na
samotność w niewoli, tortury
czy głód, to masz więcej
szczęścia niż 500 milionów
ludzi którzy przez to wszystko
przeszli.

Jeżeli masz jedzenie w
lodówce, w miarę dobre
ubranie, dach nad głową i jakie
takie łóżko do spania, to jesteś
bogatszy niż 75 % ludzi na
świecie.

Jeżeli masz pieniądze w banku,
materacu, portfelu lub choćby
trochę drobnych w
portmonetce, to należysz do
tych 8 % najbogatszych ludzi w
świecie.

Z pozdrowieniami
Ks. Dariusz Borowiec



U Wszechpośredniczki - pismo parafii Matki Boskiej Wszechpośredniczki Łask
w Jedłowniku. Adres: Wodzisław Śl. - Jedłownik, ul. Ks. Roboty, tel. 4530000.
nr konta bankowego: ING Bank Śląski 09 1050 1403 1000 0022 2092 3896
Nakład 500 egz.; e-mail: wszechposredniczka@jedlownik.com
<http://www.parafiajedlownik.katowice.opoka.org.pl/>
Pod patronatem Ks. Prob. Eugeniusza Króliczka numer bieżący opracowali:
ks. Dariusz Borowiec, Agata Grzenia, Aga i Monika Dudka, Barbara Malirz, Marzena
Machnik, Katarzyna Bor.